



Sygn. akt V CSK 56/10

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 września 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Lech Walentynowicz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Barbara Myszka

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa J. K.

przeciwko G. M.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 29 września 2010 r.,

skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 14 października 2009 r.,

sygn. akt V ACa (...),

- 1.) oddala skargę kasacyjną;**
- 2.) zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2036,94 zł (dwa tysiące trzydzieści sześć złotych i 94/100) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 13 stycznia 2009 r. Sąd Okręgowy w G. zasądził od pozwanego G. M. na rzecz powódki J. K. kwotę 130.000, zł z odsetkami i kosztami procesu.

Sąd ustalił, że strony znają się od 2003 r., odkąd nawiązały bliskie stosunki osobiste i gospodarcze. Powódka prowadziła profesjonalną działalność w zakresie obrotu nieruchomościami, a pozwany (z zawodu lekarz psychiatra) podjął z nią współpracę, uczestnicząc w licytacjach i przetargach przy jej pomocy, ale we własnym imieniu ponosząc większość związanych z tym kosztów. W działalności tej pozwany występował też w charakterze nabywcy oraz dzierżawcy nieruchomości; nabył min. nieruchomość w P.

W dniu 2 lipca 2004 r. strony zawarły umowę pożyczki kwoty 130.000, zł, przy czym pozwany podpisał weksel gwarancyjny in blanco na zabezpieczenie spłaty. W lipcu 2005 r. G. M. wyjechał na misję do Iraku, powierzając powódce prowadzenie jego spraw majątkowych.

Sąd uznał powództwo za uzasadnione, ponieważ pożyczka bezspornie nie została zwrócona, a twierdzenie pozwanego o jej nieistnieniu nie zostało udowodnione. Powódka przedstawiła bowiem pisemną umowę pożyczki z dnia 2 lipca 2004 r. oraz weksel podpisany przez pozwanego, opiewający na dochodzoną sumę.

Sąd wskazał, że niejednoczesne podpisanie umowy nie pozbawia jej skuteczności, ponieważ do zawarcia umowy dochodzi wówczas z chwilą złożenia drugiego podpisu.

W następstwie apelacji pozwanego, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo.

Sąd ten podkreślił, iż kluczowe znaczenie w rozpoznawanej sprawie miało istnienie bądź nieistnienie umowy pożyczki, natomiast zabezpieczenie wekslowe dzieliło los stosunku podstawowego; upadek roszczenia o zwrot pożyczki oznaczał jednoczesny upadek roszczenia z weksla gwarancyjnego.

Sąd Apelacyjny – z powołaniem się na art. 382 k.p.c. – ocenił autonomicznie zebrany materiał dowodowy i uznał, że powódka nie udowodniła swego roszczenia, mimo przedstawienia pisemnej umowy pożyczki obejmującej dochodzoną kwotę (art. 6 k.c.). Sąd wskazał, iż z treści § 1 i 2 umowy pożyczki wynika, że w dniu 2 lipca 2004 r. pozwany otrzymał od powódki gotówkę w kwocie 130.000, zł i odbiór tej kwoty

pokwitował. Z późniejszych wyjaśnień powódki – w odpowiedzi na zarzuty pozwanego – wynikało jednak, że było wiele wpłat (transz) w różnych terminach, na różne cele. W konsekwencji – zdaniem Sądu Apelacyjnego – J. K. nie dowiodła zawarcia umowy pożyczki w sposób opisany w pisemnej umowie z dnia 2 lipca 2004 r., a tym samym potwierdzona została wersja pozwanego przedstawiona m.in. w jego przesłuchaniu w trybie art. 304 k.p.c.

Powódka, w ocenie Sądu, nie udowodniła roszczenia w inny sposób; nie stawiała się na żadną z rozpraw rezygnując ze swego przesłuchania, a wzmianki o kilku transakcjach pozwanego nie mają związku z pożyczką.

Sąd II instancji wskazał ponadto, że przepisy art. 245 i 253 k.p.c. nie wyłączają wykładni umowy i możliwości skutecznego dowodzenia przeciwko treści dokumentu prywatnemu. Dowodzenie takie jest uprawnione przy pomocy różnych środków dowodowych.

W skardze kasacyjnej powódka wniosła o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, powołując się na drugą podstawę kasacyjną (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.).

Zarzuciła mianowicie naruszenie art. 382 k.p.c. w związku z art. 247 k.p.c. przez wydanie orzeczenia wbrew treści pisemnej umowy pożyczki, na podstawie okoliczności niebędących dowodem w sprawie.

Zakwestionowała również przyjętą przez Sąd Apelacyjny wykładnię art. 233 § 1 k.p.c., art. 245 i 253 k.p.c. oraz art. 6 k.c. przez niedopuszczalną ocenę dowodów, w sytuacji gdy nie została skutecznie zakwestionowana prawdziwość dokumentu prywatnego (umowy), przy uznaniu, iż na powódce spoczywał ciężar dowodu, mimo że ciężar ten spoczywał na pozwanym, który zaprzeczał treści dokumentu prywatnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W aktualnym stanie prawnym podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów i oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.). Jeżeli jednak sąd drugiej instancji, dokonując oceny materiału dowodowego zgromadzonego w obu instancjach (art. 382 k.p.c.), dopuści się uchybienia mogącego mieć istotny wpływ na wynik sprawy, strona może uczynić je podłożem skargi kasacyjnej wymienionej w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. Zmiana charakteru postępowania przed Sądem Najwyższym nie zdezaktualizowała wskazań zamieszczonych w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98 (OSNC 1999, nr 7-8, poz. 24), mającej moc zasady prawnej. Nie zmienił się bowiem merytoryczny charakter postępowania apelacyjnego

będącego kontynuacją postępowania pierwszoinstancyjnego (art. 381, 382 i 386 § 4 k.p.c.), nadal też istnieje możliwość powołania się w skardze kasacyjnej na uchybienia procesowe mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). Dokonanie przez sąd odwoławczy odmiennej - w stosunku do przyjętej przez sąd pierwszej instancji – oceny dowodów nie narusza więc zasady bezpośredniości, chyba że ze względu na szczególne okoliczności zachodziła konieczność ponowienia lub uzupełnienia postępowania dowodowego (zob. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 2007 r., III CSK 61/07, OSNC 2008, nr 10, poz. 119).

W świetle tej wykładni należy więc ocenić czy przedstawione w skardze kasacyjnej zarzuty w odniesieniu do zastosowanych przez Sąd Apelacyjny przepisów o dowodzie z dokumentu prywatnego są uzasadnione.

Z przepisów art. 245 i 253 k.p.c. wynikają przewidziane w nich domniemania dowodowe, a mianowicie domniemywa się, że osoba podpisująca dokument prywatny złożyła oświadczenie uwidocznione w tym dokumencie, a osoba, która zaprzecza prawdziwości treści dokumentu, zobowiązana jest udowodnić swoje twierdzenie. Sąd Apelacyjny - wbrew sugestii skarżącej - nie pominął tych przepisów i właściwie je zinterpretował. W judykaturze podkreśla się bowiem, iż przepisy te nie wprowadzają żadnych ograniczeń przy wykładni umowy uwidocznionej w dokumencie prywatnym oraz że istnieje możliwość kwestionowania dokumentu prywatnego przy pomocy wszelkich środków dowodowych, według wskazań określonych w art. 233 § 1 k.p.c. (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95, OSNC 1995, nr 12, poz. 168, z dnia 25 czerwca 1999 r., II CKN 722/98 niepubl., z dnia 13 stycznia 2000 r., II CKN 668/98, niepubl., z dnia 27 czerwca 2000 r., I CKN 288/00, Prok. i Pr. 2000, nr 11, poz. 32, z dnia 29 stycznia 2002 r., V CKN 679/00, niepubl., z dnia 19 listopada 2002 r., IV CKN 1464/00, niepubl., z dnia 9 września 2004 r., II CK 483/03, niepubl., z dnia 31 stycznia 2008 r., II CSK 406/07, niepubl., z dnia 21 maja 2009 r., V CSK 439/08, niepubl. oraz z dnia 2 lipca 2009 r., V CSK 4/09, niepubl.).

Również powołany w skardze kasacyjnej art. 247 k.p.c. nie ograniczał Sądu Apelacyjnego w powadzeniu dowodów przeciwko podstawie dokumentu prywatnego, ponieważ nie prowadziło to do obejścia formy zastrzeżonej pod rygorem nieważności i sąd uznał takie dowodzenie za konieczne.

Niesłuszne są zarzuty skarżącej, że Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie okoliczności nie będących dowodem w sprawie. Otóż Sąd ten ocenił dowodowo przede wszystkim treść umowy pożyczki oraz uwzględnił dowód z przesłuchania pozwanego

(art. 304 k.p.c.). Dokonując własnych ustaleń mógł w konsekwencji stwierdzić, że powódka nie udowodniła swego roszczenia (art. 6 k.c.).

Z przedstawionych przyczyn zarzuty kasacyjne okazały się nieuzasadnione. Sąd Najwyższy nie był przy tym uprawniony do kontroli oceny dowodów z punktu widzenia ich wiarygodności, bowiem ta sfera pozostaje w wyłącznej gestii sądów powszechnych (art. 398³ § 3 k.p.c.).

Należało w konsekwencji oddalić skargę kasacyjną oraz orzec o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 398¹⁴ k.p.c. oraz art. 98 i 108 § 1 k.p.c.).